



Sygn. akt V CSK 85/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa P. S.A.

przeciwko M.C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 września 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża pozwanego kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W dniu 14 stycznia 2005 r. pozwany M.C. kierując na drodze publicznej samochodem marki FORD TRANSIT, wbrew zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonemu w stosunku do niego przez Sąd Rejonowy w W., spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego obrażeń ciała doznał pasażer FORDA R.S. Pojazd kierowany przez pozwanego stanowił własność W. S.A, w którym zatrudniony jest pozwany. Do jego obowiązków należy między innymi prowadzenie pojazdu służbowego, wykorzystywanego także do dostarczania towaru do sklepów. W dniu wypadku pozwany otrzymał polecenie służbowe wyjazdu do W. w celu przewiezienia towaru do tamtejszego sklepu firmowego.

Na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej między powodem – P. S.A. a właścicielem samochodu FORD TRANSIT, powód wypłacił poszkodowanemu R.S. kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconej poszkodowanemu kwoty na podstawie art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm; dalej jako ustawa), a wobec bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego do zapłaty wystąpił z pozwem o jej zasądzenie od pozwanego.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa broniąc się zarzutem braku legitymacji biernej. Twierdził, że kierując pojazdem w chwili wypadku wykonywał obowiązki służbowe, a co za tym idzie za przedmiotową szkodę odpowiada wyłącznie jego pracodawca na podstawie art. 120 § 1 k.p.

Sąd Okręgowy w W. podzielił obronę pozwanego i wyrokiem z dnia 28 lipca 2008 r. oddalił powództwo.

Sąd ten uznał, że pozwany nie jest zobowiązany wobec powoda, na podstawie art. 43 pkt 3 ustawy, do zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania z uwagi na treść art. 120 § 1 k.p., zgodnie z którym, w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków

pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do jej naprawienia jest wyłącznie pracodawca. Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu wyrażonego w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16 października 1976 r., III CZP 38/76 (OSNC 1977, nr 2, poz. 19), że przepis art. 120 § 1 k.p. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 43 ustawy i wyłącza jego stosowanie.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny zaskarżonym obecnie wyrokiem, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uwzględnił w całości powództwo.

Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy rozstrzygnął kwestię wzajemnej relacji między art. 43 ustawy i art. 120 § 1 k.p. W jego ocenie zarówno wykładnia systemowa jak i celowościowa przemawiają za przyjęciem, że art. 43 ustawy stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 120 § 1 k.p. Przepisy te regulują różne sfery stosunków społecznych, różny jest także ich charakter i cel. Norma objęta art. 43 ustawy, ma charakter prewencyjno-represyjny i zmierza do wyeliminowania niepożądanych społecznie negatywnych zachowań kierowców ograniczających poczucie bezpieczeństwa społeczeństwa, co przemawia przeciwko wyłączeniu spod jego regulacji całej grupy kierowców wyrządzających szkodę osobom trzecim przy wykonywaniu obowiązków służbowych.

W konsekwencji tego uznał, że art. 120 § 1 k.p. nie wyłącza dochodzenia przez ubezpieczyciela w stosunku do kierowcy pojazdu mechanicznego, nie posiadającego odpowiedniego prawa jazdy, który spowodował przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych nieumyślnie szkodę osobie trzeciej, zwrotu świadczenia wypłaconego poszkodowanemu.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zarzucając naruszenie:

- art. 43 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. przez jego zastosowanie, mimo że stanowi on *lex generalis* w stosunku do art. 120 § 1 k.p. będącego *lex specialis*;
- art. 120 § 1 k.p. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ogranicza się on jedynie do przypadków, gdy szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej wyrównuje pracodawca, natomiast we wszystkich

innych sytuacjach, gdy taką szkodę pokrywa inny podmiot na podstawie przepisów odrębnych zastosowanie przepisu art. 120 § 1 k.p. jest wyłączone.

We wnioskach skargi domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota sporu prawnego, jaki zarysował się na tle motywów zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji oraz podstaw wniesionej skargi kasacyjnej, dotyczy dopuszczalności dochodzenia przez ubezpieczyciela zwrotu świadczenia wypłaconego poszkodowanemu w stosunku do kierowcy nie posiadającego wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, który spowodował przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych nieumyślnie szkodę osobie trzeciej.

Przed przystąpieniem do jej rozstrzygnięcia wskazać należy w pierwszej kolejności, iż fakt nieposiadania przez kierującego pojazdem mechanicznym, wymaganych do tego uprawnień nie uzasadnia zarzutu winy umyślnej co do faktu wyrządzenia przez niego szkody w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby uczestniczącej w spowodowanym przez niego wypadku drogowym. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, pracownik skazany za przestępstwo z d. art.145 k.k. (obecnie art. 177 k.k.), popełnione przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, odpowiada za spowodowaną tym występkiem szkodę (śmierć innej osoby, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia) jak za szkodę wyrządzoną nieumyślnie, chociażby samo naruszenie obowiązków pracowniczych, jak nieostrożna jazda niesprawnym technicznie pojazdem mechanicznym było umyślne (wyrok SN z dnia 30 maja 1980 r., I CR 139/80, w OSP 1981 nr 9, poz.163.).

Kwestia ta ma istotne znaczenie, bowiem w sytuacji, gdy kierowca – pracownik wyrządza szkodę umyślnie nie powstaje w ogóle zagadnienie wzajemnych relacji między art. 120 § 1 k.p. i art. 43 ustawy. Wówczas bowiem pracownik jest zobowiązany do naprawienia szkody w pełnej wysokości bezpośrednio wobec osoby trzeciej, nie powstaje więc kolizja między zasadą odpowiedzialności zakładu pracy za szkodę wyrządzoną przez pracownika wynikającą z art. 120 § 1 k.p., a uprawnieniem ubezpieczyciela do dochodzenia

regresu nietypowego na podstawie art. 43 pkt 1 ustawy. Wskazać przy tym trzeba, że art. 43 ustawy nie przewiduje regresu zakładu ubezpieczeń do innego podmiotu niż kierowca samochodu, który kierował nim w chwili wypadku. Przepis art. 120 § 1 nie może być podstawą regresu zakładu ubezpieczeń do zakładu pracy, gdyż zakres jego obowiązywania ogranicza się do wskazanych w przepisach prawa cywilnego przypadków, w których zakład pracy odpowiada za szkodę wyrządzoną przez pracownika (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1409/00 niepubl.).

Stosownie do z art. 120 § 1 k.p., w razie wyrządzenia szkody osobie trzeciej przy wykonywaniu przez pracownika obowiązków pracowniczych z winy nieumyślnej, zobowiązany do jej naprawienia jest wyłącznie zakład pracy. W takiej sytuacji pracownika nie obciąża obowiązek naprawienia szkody osobie trzeciej, natomiast na podstawie § 2 art. 120 k.p. ponosi on odpowiedzialność wobec zakładu pracy, która w wypadku szkody spowodowanej nieumyślnie, na podstawie art. 119 § 1 k.p. jest ograniczona do wysokości jego 3 miesięcznego wynagrodzenia. Roszczenie zwrotne zakładu pracy powstaje dopiero po naprawieniu szkody przez zakład pracy osobie trzeciej.

Celem regulacji ustanowionej w art. 120 k.p. jest ochrona pracownika przed niekorzystnymi konsekwencjami wykonywania pracy na rachunek pracodawcy. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, z uwagi na to, że beneficjentem efektów zatrudnienia pracowników jest wyłącznie lub głównie pracodawca, jest uzasadnione społecznie, ekonomicznie i aksjologicznie, by partycypował on nie tylko w sukcesach pracownika, ale także w jego niepowodzeniach. Podnosi się także, iż przepis temu spełnia istotne zadanie urealnienia kompensaty doznanej przez poszkodowanego szkody.

Art. 43 ustawy przyznaje zakładowi ubezpieczeń prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu odszkodowania wypłaconego z tytułu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych między innymi wówczas, jeżeli (jak w jego pkt 3) kierujący nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym. Uprawnienie takie przysługuje także zawsze ubezpieczycielowi w razie winy umyślnej kierowcy – sprawcy szkody, a więc w odniesieniu do kierowcy

pracownika wtedy, gdy nie odpowiada za niego pracodawca. Jest to tzw. regres nietypowy, będący zwrotnym roszczeniem ubezpieczyciela do strony stosunku ubezpieczeniowego, inny niż regres przewidziany w art. 828 § 1 k.c. do osoby trzeciej, która wyrządziła szkodę ubezpieczonemu. Przepis art. 43 ustawy, według jego literalnego brzmienia, skierowany jest do wszystkich kierowców niezależnie od ich pracowniczego statusu. Uprawnienie ubezpieczyciela z art. 43 pkt 3 nie jest zależne od istnienia związku przyczynowego między brakiem uprawnienia do kierowania pojazdem w chwili wypadku a powstałą szkodą. W piśmiennictwie trafnie podkreśla się że art. 43 ustawy jest przepisem o charakterze prewencyjno – represyjnym, spełniającym funkcję wychowawczą i z tych ważnych względów dopuszczającym wyjątek od zasady przejęcia przez ubezpieczyciela ciężaru naprawienia szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego, który zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Przepisowi temu odpowiadały poprzednio przepisy § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1974 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych (Dz. U. Nr 46, poz. 274 ze zm.), a następnie § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów... (Dz. U. 1992 r. Nr 96, poz. 475 ze zm.).

W stanie prawnym obowiązującym na podstawie rozporządzenia z Rady Ministrów z 1974 r., Sąd Najwyższy w powoływanej już z uprzednio uchwale składu siedmiu sędziów, wpisanej do księgi zasad prawnych, z dnia 16 października 1976 r. stwierdził, że dochodzenie przez zakład ubezpieczeń (wówczas PZU) zwrotu świadczenia wypłaconego poszkodowanemu (§ 19 tego rozporządzenia w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 sierpnia 1975 r., Dz. U. Nr 30, poz. 160) jest wyłączone w stosunku do kierowcy pojazdu mechanicznego nie posiadającego odpowiedniego prawa jazdy, który spowodował przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych nieumyślnie szkodę osobie trzeciej.

Pogląd wyrażony w powyższej uchwale, którym Sąd Najwyższy w obecnym stanie prawnym nie pozostaje związany, podtrzymany został także w wyroku z dnia

28 czerwca 2002 r., II CKN 101/00 (niepubl.) wydanym na gruncie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1992 r. w odniesieniu do jego § 33. Wspólna dla tych orzeczeń, uzasadniająca je argumentacja, oparta została na założeniu, że przepisy kodeksu pracy stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów prawa cywilnego – do którego należą przepisy § 19 i 33 kolejnych rozporządzeń – powodując ich derogację. Przepisy te muszą być więc wykładane przy uwzględnieniu art. 120 § 1 k.p. regulującego odmiennie tę samą, co objęta nimi materia i mającego przed nimi pierwszeństwo.

Teza przypisująca art. 120 § 1 k.p. charakter przepisu szczególnego w stosunku do § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z 1974 r. spotkała się z uzasadnioną krytyką w piśmiennictwie, gdzie w nawiązaniu do założenia, na którym została oparta, podniesiono, iż zgodnie ze stanowiskiem doktryny stosunek *lex specialis* do *lex generalis* może zachodzić jedynie między konkretnymi normami, a nie między samodzielными i odrębnymi gałęziami prawa lub całymi aktami normatywnymi. Jako budzące poważne wątpliwości na tle wypowiedzi orzeczniczych SN (uchwała z dnia 7 czerwca 1975, III CZP 19/75, OSNCP, nr 2, poz. 20) ocenione zostało także stanowisko uznające art. 120 § 1 k.p. za przepis prawa pracy, a nie za przepis umiejscowiony jedynie w prawie pracy, lecz regulujący zagadnienie należące do prawa cywilnego.

Podzielić należy wyrażony w opozycji do stanowiska uchwały Sądu Najwyższego z 16 października 1976 r. pogląd jej krytyków – adekwatny także dla określenia właściwej relacji między art. 43 ustawy a art. 120 § 1 k.p. – ograniczający zastosowanie art. 120 § 1 k.p. do sytuacji, w której roszczenie regresowe nabywa zakład pracy, który wyrównał szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej. Natomiast w sytuacji, gdy szkodę pokrywa inny podmiot na podstawie przepisów odrębnych wyłączone jest zastosowanie art. 120 § 1 k.p. W konsekwencji przepis art. 120 § 1 k.p. nie wyłącza zastosowania art. 43 pkt 3 ustawy w stosunku do kierowców, którzy nie posiadając wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, spowodowali przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych nieumyślnie szkodę osobie trzeciej.

Za takim kierunkiem rozstrzygnięcia zagadnienia wzajemnej relacji między przepisami art. 120 § 1 k.p. i art. 43 ustawy przemawia odmienny przedmiot ich regulacji obejmujący różne sfery stosunków społecznych oraz ich odmienne cele. Uzasadnieniem instytucji regresu zakładu ubezpieczeń do ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej kierowcy, który powoduje wypadek drogowy w następstwie zachowania szczególnie nagannego z punktu widzenia społecznego i prawnego jest potrzeba jak najbardziej efektywnego, a więc opartego na sankcji ekonomicznej, oddziaływania zapobiegającego takim zachowaniom. Względy te są tak samo doniosłe w sytuacji, gdy szkodę wyrządza przy wykonywaniu obowiązków służbowych pracownik będący kierowcą zawodowym. Z punktu widzenia celu unormowania art. 43 ustawy, jakim jest prewencyjno-wychowawcze oddziaływanie na kierowców, nie znajduje uzasadnienia, wyłączenie spod jego działania – przy braku nadto ku temu wskazań wynikających z samego brzmienia tego przepisu – kierowców zawodowych, którzy spowodowali wypadek wykonując swoje obowiązki pracownicze.

Przyjęta koncepcja dopuszczalności regresu zakładu ubezpieczeń do kierowcy – pracownika nie wyłącza realizacji postulatu ochrony pracownika przed nadmiernie uciążliwym odszkodowaniem. Dochodzenie regresu przez zakład ubezpieczeń na podstawie art. 43 ustawy jest bowiem jego uprawnieniem a nie obowiązkiem. Podjęta przez zakład ubezpieczeń decyzja w tym zakresie podlega kontroli sądu, który może ocenić jego roszczenie na tle art. 5 k.c., jako nadużycie prawa podmiotowego.

W tym stanie rzeczy, gdy z przyczyn wyżej wskazanych podstawy skargi okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.